

SDM

Jak

jak po nocnym niebie sunące białe obłoki nad lasem D A G D
jak na szyi wędrowca apaszka szamotana wiatrem e G D D⁴ D D⁴

jak wyciągnięte tam powyżej gwieździste ramiona wasze
a tu są nasze, a tu są nasze,

jak suchy szloch w tę dżdżystą noc D A
jak winny - li - niewinny sumienia wyrzut G D
że się żyje gdy umarło tylu tylu tylu e G D D⁴ D D⁴

jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
jak lizać rany celnie zadane
jak lepić serce w proch potrzaskane

jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
pudowy kamień, pudowy kamień
ja na nim stanę, on na mnie stanie
on na mnie stanie, spod niego wstanę

jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
jak złota kula nad wodami
jak świt pod spuchniętymi powiekami

jak zorze miłe, śliczne polany
jak słońca pierś
jak garb swój nieść
jak do was, siostry mgławicowe
ten zawodzący śpiew

jak biec do końca, potem odpoczniesz, potem odpoczniesz
cudne manowce, cudne manowce, cudne, cudne manowce

Na na na...

jak biec do końca, potem odpoczniesz, potem odpoczniesz
cudne manowce, cudne manowce, cudne, cudne manowce